

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 10 października 2017 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi w sprawie z wniosku L. K. z udziałem B. P. (1), w punkcie 1 stwierdził, że spadek po A. K. (1) z domu U., córce I. i M. z domu Z., zmarłej w dniu 28 czerwca 2015 roku w Ł., ostatnio stale zamieszkałej w Ł., na podstawie testamentu notarialnego z dnia 9 września 2010 roku, otwartego i ogłoszonego w dniu 22 października 2015 roku, nabyła jej córka L. K. (córka T. i A.) w całości, w punkcie 2 nieuiszczone koszty sądowe postanowił przenieść na rachunek Skarbu Państwa, w punktach 3 i 4 przyznał odpowiednio na rzecz adwokat K. S. (1) i adwokata A. R. kwoty po 442,80 złotych tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną wnioskodawczyni i uczestniczce z urzędu i nakazał wypłacić te kwoty ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi.

Z najistotniejszych ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd I Instancji wynika, że w dniu 9 września 2010 roku przed notariuszem Z. K. w Kancelarii Notarialnej w Ł. przy ul. (...), A. K. (2) sporządziła testament w formie aktu notarialnego, w którym do całego spadku powołała swoją córkę L. K.. Równocześnie oświadczyła, że wydziedzicza córkę B. P. (2), ponieważ wyżej wymieniona wbrew woli spadkodawczyni postępuje uporczywie w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego oraz dobrymi obyczajami, jak również uporczywie nie dopełnia względem spadkodawczyni obowiązków rodzinnych, jej postępowanie względem spadkobierczyni jest naganne, nie zapewnia jej żadnej pomocy i opieki, od wielu lat nadużywa alkoholu, nie pracuje i nie stara się podjąć zatrudnienia a pieniądze uzyskiwane z pomocy społecznej przeznaczają na kupno alkoholu, pozostając od wielu lat na utrzymaniu spadkodawczyni a jedyną opiekę oraz pomoc, również finansową zapewnia jej druga córka L. K.. A. K. (2) zmarła jako wdowa w dniu 28 czerwca 2015 roku w Ł., gdzie ostatnio stale zamieszkiwała. Pozostawiła córki L. K. i B. P. (3) z domu K.. Innych dzieci nie miała. Innych testamentów nie sporządziła. Żaden ze spadkodawców nie zrzekł się dziedziczenia, nie złożył oświadczenia o odrzuceniu spadku, nie został uznany za niegodnego dziedziczenia. W skład spadku spadkodawcy nie wchodzi gospodarstwo rolne, wchodzi lokal mieszkalny nr (...) położony w Ł. przy ulicy (...). Dalej Sąd Rejonowy, w oparciu o zeznania świadków i wnioskodawczyni ustalił, że relacje pomiędzy wnioskodawczynią, a uczestniczką są trudne, nie utrzymują ze sobą kontaktu. Uczestniczka od lat jest uzależniona od alkoholu, do 2013 roku zamieszkiwała wraz z A. K. (2). Wobec problemu alkoholowego B. P. (1) wspólne zamieszkiwanie było trudne, uczestniczka będąc pod wpływem alkoholu wszczyła awantury, niszczyła rzeczy. Uczestniczka nie sprzątała w swoim pokoju, załatwiała do swojego łóżka potrzeby fizjologiczne. W domu zalęgły się robaki. K. na miejsce była wzywana policja. Uczestniczkę rzadko widywano trzeźwą. Uczestniczka nie pracuje od 30 lat, ma orzeczony lekki stopień niepełnosprawności, jedyny uzyskiwany przez nią dochód pochodzi ze środków Miejskiego Ośrodka (...). W dniu 23 marca 2012 roku w Sądzie Rejonowym dla Łodzi-Widzewa w Łodzi zapadł w sprawie z powództwa A. K. (2) przeciwko uczestniczce, wyrok nakazujący B. P. (1) opróżnienie lokalu mieszkalnego nr (...) przy ulicy (...) w Ł.. Jednocześnie orzeczono o braku uprawnienia pozwanej do otrzymania lokalu socjalnego. W dniu 18 lipca 2013 roku dokonano przymusowej eksmisji B. P. (1) ze wskazanego lokalu. W dniu egzekucji komornik sądowy zastał w mieszkaniu uczestniczkę w stanie nietrzeźwości, podczas pakowania swoich rzeczy zaczęła ona niszczyć znajdujące się w pomieszczeniu rzeczy, tnąc ubrania nożyczkami i rozdzierając je. Wezwano asystę policji. A. K. (2) nie mogła liczyć na młodszą córkę. Podczas hospitalizacji A. K. (2) uczestniczka jej nie odwiedzała. A. K. (2) nie akceptowała zachowania B. P. (1), często płakała i cierpiała z tego powodu. W dniu 4 kwietnia 2014 roku uczestniczka złożyła w Prokuraturze Rejonowej Ł. pismo, w którym wniosła o zobowiązanie L. K. do zwrotu jej rzeczy lub ich równowartości oraz zmiany zachowania wobec wnioskującej i umożliwienia kontaktu z mamą. Sprawa została umorzona. Sąd Rejonowy ustalił również, że spadkodawczyni chorowała przewlekłe na cukrzycę, nadciśnienie, przeżyła trzy udary, pierwszy z nich miał miejsce w 1977 roku, po którym spadkodawczyni stopniowo wracała do zdrowia. Drugiego udaru A. K. (2) doznała w 2013 roku. Poza dolegliwościami somatycznymi, nigdy nie leczyła się psychiatrycznie, nie odbywała terapii psychologicznych. Podczas rozmowy z nią nic nie wskazywało na istnienie jakichkolwiek zaburzeń natury psychicznej. Stan psychiczny A. K. (2) był dobry do końca jej życia, po ostatnim udarze miała jedynie problem z wyraźnym wysłowieniem się i z poruszaniem. W dacie sporządzenia testamentu przez A. K. (2), B. P. (1) zamieszkiwała wraz z matką, zaś wnioskodawczyni L. K. przebywała za granicą. Wnioskodawczyni dowiedziała się o istnieniu

testamentu notarialnego matki w 2011 roku. Uczestniczka także nie wiedziała o testamencie. Mimo licznych schorzeń somatycznych, jakie występowały u spadkodawczyni, nie ma podstaw do stwierdzenia, że w czasie sporządzenia testamentu notarialnego w dniu 9 września 2010 roku A. K. (2) cierpiała na chorobę psychiczną lub inne zaburzenia psychiczne mogące wpływać na jej zdolność do swobodnego i świadomego podjęcia decyzji oraz wyrażenia woli. Brak podstaw do stwierdzenia obecności utrwalonych bądź okresowo występujących zaburzeń świadomości u A. K. (2). Nie można, opierając się jedynie na fakcie, że przeżyła ona udar mózgu 32 lata przed sporządzeniem testamentu, zakładać, że prowadził on do ograniczenia lub wyłączenia świadomości w czasie sporządzania testamentu.

Powyższy stan faktyczny Sąd I Instancji ustalił w oparciu o zeznania wnioskodawczyni, świadków oraz opinię biegłego z zakresu psychiatrii, która to opinia po jej uzupełnieniu nie była kwestionowana przez strony, nie budziła też wątpliwości Sądu Rejonowego. Sąd I Instancji pominął dowód z zeznań świadka E. J., której wiedza co do stanu zdrowia testatorki była znikoma, stąd wartość dowodowa tego dowodu dla stwierdzenia okoliczności istotnych w sprawie okazała się być nikła. Świadek K. P. skorzystała ze swego prawa do odmowy zeznań, zatem ten dowód także został pominięty. Także dowód z zeznań świadka J. T., wobec jego cofnięcia przez wnioskodawczynię, został pominięty. Sąd nie dał wiary zeznaniom uczestniczki B. P. (1), uznając że jej zeznania miały na celu jedynie osiągnięcie celu w postaci pozytywnego dla uczestniczki rozstrzygnięcia sądowego. Zeznania uczestniczki nie były w żaden sposób skorelowane z pozostałym materiałem dowodowym w sprawie. Nadto okoliczności, na jakich skupiła się uczestniczka nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, jako że Sąd w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku nie orzeka w przedmiocie wydziedziczenia. Okoliczności dotyczące zasadności wydziedziczenia są badane przez Sąd w odrębnym postępowaniu w sprawie o zachowek.

Wobec zatem ustalenia, iż brak jest jakichkolwiek podstaw do kwestionowania ważności testamentu notarialnego spadkodawczyni, Sąd I Instancji uznał, przedmiotowy testament za ważny i skuteczny. Sąd Rejonowy zważył, iż jakkolwiek uczestniczka wskazywała, iż nieważność testamentu z dnia 9 września 2010 r. była konsekwencją sporządzenia go w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli, przez testatorkę, to jednak okoliczność ta nie została udowodniona. Sąd wskazał, iż z opinii biegłego sądowego z zakresu psychiatrii, zarówno podstawowej, jak i uzupełniającej, konsekwentnie wynika, iż nie ma podstaw, aby stwierdzić istnienie jakichkolwiek zaburzeń natury psychicznej u A. K. (2) w dacie sporządzenia testamentu. W szczególności na zdolność testowania nie mógł mieć wpływu udar przeżyty przez testatorkę na wiele lat przed sporządzeniem testamentu. Liczne konsultacje lekarskie ze specjalistami różnych dziedzin medycyny przez powyższy okres czasu, dotyczyły jedynie somatycznych schorzeń spadkodawczyni, zaś jej stan psychiczny był bez zarzutu do dnia jej śmierci. Brak jest jakiegokolwiek wzmianki lekarzy prowadzących o choćby potrzebie konsultacji A. K. (2) ze specjalistą psychiatrą, czy też o zaleceniach zażywania przez nią leków psychotropowych. Uczestniczka opierała swe zarzuty jedynie na fakcie, iż spadkodawczyni przeżyła w sumie 3 udary w ciągu całego życia. Jednakże sama ta okoliczność, nie może stanowić podstawy stwierdzenia braku świadomości czy braku możliwości swobodnego powzięcia decyzji i wyrażania woli. Nadto, w świetle ustalonego stanu faktycznego, w tym relacji rodzinnych stron i testatorki należy mieć na uwadze, iż decyzja A. K. (2) w przedmiocie rozporządzenia majątkiem na wypadek śmierci była logicznie uzasadniona. Brak jest również podstaw do stwierdzenia, aby u testatorki wystąpił brak swobody powzięcia i wyrażenia woli na skutek jakichkolwiek nacisków ze strony L. K.. Z akt sprawy nie wynika, aby we wrześniu 2010 roku spadkodawczyni była tak osłabiona, że nie mogła przeciwstawić się naciskom ze strony osób trzecich. Nadto, jak wynika z zeznań świadków i stron, A. K. (2) nikogo nie powiadomiła o zamiarze sporządzenia testamentu, sama wnioskodawczyni zaś w dacie 9 września 2010 roku przeżyła za granicą a jedynie uczestniczka zamieszkiwała z matką. B. P. (1) także nie miała wiedzy o istnieniu testamentu. O kosztach postępowania Sąd Rejonowy rozstrzygnął na podstawie art. 520 § 1 k.p.c., zaś w przedmiocie kosztów sądowych poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa Sąd orzekł w oparciu o art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 102 k.p.c. przenosząc je na rachunek Skarbu Państwa.

Apelację od powyższego postanowienia wniosła uczestniczka B. P. (1), zaskarżając postanowienie w zakresie punktu 1. Skarżąca podniosła zarzuty naruszenia:

1. przepisów prawa procesowego, mającego wpływ na treść wydanego orzeczenia, a to:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego, dokonaną z naruszenia zasad logiki i doświadczenia życiowego, a w konsekwencji błąd w ustaleniach faktycznych polegający na ustaleniu, że brak jest przesłanek stanowiących o nieważności testamentu z dnia 9 września 2010 r., a co z tym związane testament ten stanowi podstawę do przyjęcia, iż spadek nabyła w całości L. K.;

2. przepisów prawa materialnego, a to:

- art. 6 k.c. poprzez przyjęcie, że uczestniczka nie wykazała nieważności testamentu z dnia 9 września 2010 r. oraz przez arbitralne przyjęcie, że uczestniczka nie udowodniła okoliczności uzasadniających przyjęcie, iż spadkodawczyni w chwili sporządzania testamentu znajdowała się w stanie wyłączającym świadome i swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli;

- art. 945 §1 pkt 1 k.c. poprzez odmowę jego zastosowania, to jest stwierdzenia nieważności testamentu z dnia 9 września 2010 r. mimo że zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwala na stwierdzenie, że testament został sporządzony w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli.

W oparciu o powyższe zarzuty skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez stwierdzenie, że spadek po A. K. (2) na podstawie ustawy nabyły córki L. K. i B. P. (1) po 1/2 części każda z nich, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Skarżąca wniosła o przyznanie kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu za obie instancje.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 15 marca 2018 r. pełnomocnik z urzędu uczestniczki poparł apelację, wnosząc o zasądzenie kosztów pomocy prawnej udzielonej uczestniczce z urzędu, oświadczając, że nie zostały one pokryte w całości ani w części. Pełnomocnik z urzędu wnioskodawczyni wniósł zaś o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów pomocy prawnej udzielonej wnioskodawczyni z urzędu, oświadczając, że nie zostały one pokryte w całości ani w części.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja jako niezasadna podlegała oddaleniu.

Sąd Okręgowy w pełni akceptuje poczynioną przez Sąd Rejonowy ocenę zgromadzonego materiału dowodowego i poczynione na tej podstawie ustalenia faktyczne, które przyjmuje za podstawę swego rozstrzygnięcia, akceptując i dzieląc także wywiedzione z ustalonego stanu faktycznego wnioski jurydyczne.

Podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. należy uznać za oczywiście chybiony. W szczególności podkreślenia wymaga, iż formułując ten zarzut, skarżąca w istocie nie wskazała na czym miałyby polegać dowolność dokonanej przez Sąd I Instancji oceny dowodów, a w konsekwencji jakich błędów w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych dopuścił się Sąd I Instancji. Za skonkretyzowanie tego zarzutu nie można bowiem uznać twierdzenia skarżącej, iż Sąd I Instancji błędnie ustalił, iż brak jest przesłanek mających stanowić o nieważności testamentu, których zresztą skarżąca nie konkretyzuje. Kwestia ważności testamentu dotyczy zaś oceny ustalonego stanu faktycznego pod kątem właściwych norm prawa materialnego, a nie kwestii proceduralnych, których winien dotyczyć zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

Przepis art. 233 § 1 k.p.c. przyznaje Sądowi swobodę w ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, a zarzut naruszenia tego uprawnienia tylko wtedy może być uznany za usprawiedliwiony, jeżeli Sąd zaprezentuje rozumowanie sprzeczne z regułami logiki, z zasadami wiedzy, bądź z doświadczeniem życiowym. Sąd pierwszej instancji ma jedynie obowiązek wyprowadzenia z zebranego w sprawie materiału dowodowego wniosków logicznie prawidłowych. Zatem reguła ta, współokreślająca granice swobodnej oceny dowodów, nie będzie zachowana (a tym samym dokonana przez Sąd ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie znajdzie się pod ochroną zasady swobodnej oceny materiału dowodowego) jedynie wówczas, gdy wnioski wyprowadzone przez Sąd przy ocenie dowodów nie układają się w logiczną całość zgodną z doświadczeniem życiowym, lecz pozostają ze sobą w sprzeczności, a także gdy nie istnieje

logiczne powiązanie wniosków z zebrany w sprawie materiałem dowodowym (por. wyrok SN z dnia 9 grudnia 2009 r., sygn. akt IV CSK 290/09).

W przedmiotowej sprawie brak jest podstaw do zarzucania Sądowi I Instancji dokonania niewłaściwej, jednostronnej i wybiórczej oceny dowodów, jak to podnosi apelacja. Sąd Rejonowy przeprowadził szerokie postępowanie dowodowe, w tym uwzględnił wszelkie wnioski dowodowe zgłoszone zarówno przez uczestniczkę, jak i wnioskodawczynię. Następnie dokonał wnikliwej, spójnej i logicznie uzasadnionej oceny zgromadzonego materiału dowodowego. Całokształt materiału dowodowego jasno wskazuje, iż zarówno w dacie sporządzenia testamentu, jak również w okresie przed i po tej dacie, spadkodawczyni jakkolwiek była osobą schorowaną, to jednak mimo licznych schorzeń somatycznych, nie cierpiała na chorobę psychiczną lub inne zaburzenia psychiczne mogące wpływać na jej zdolność do swobodnego i świadomego powzięcia decyzji i wyrażenia woli w zakresie rozporządzenia na wypadek śmierci. Takie wnioski niezbitnie wynikają z opinii biegłego z zakresu psychiatrii K. S. (2), który zaznaczył, iż w obszernej dokumentacji medycznej dotyczącej leczenia spadkodawczyni brak jest jakichkolwiek danych, które pozwalałyby na stwierdzenie, że A. K. (2) ujawniała jakiegokolwiek zaburzenia uzasadniające rozpoznanie z kręgu psychiatrycznego, istotne z punktu widzenia zdolności testowania. Brak jest w tej dokumentacji jakichkolwiek zaleceń stosowania leków tzw. psychotropowych, bądź choćby zaleceń konsultacji psychiatrycznych. Jak wskazał biegły, okoliczność, że na 32 lata przed sporządzeniem testamentu testatorka doznała udaru mózgu nie może sama w sobie oznaczać, że udar ten prowadził do zniesienia zdolności testowania w dacie sporządzania testamentu. Tym bardziej, że spadkodawczyni miała częsty kontakt z różnymi lekarzami, dokumentacja medyczna dotycząca leczenia spadkodawczyni jest bogata, a nie wskazuje na obecność jakichkolwiek zaburzeń świadomości, bądź choćby innych zaburzeń natury psychicznej. Równocześnie zeznania przesłuchanych osób, w tym świadków i wnioskodawczyni, ale co należy podkreślić również uczestniczki w ogóle nie wskazują na występowanie u spadkodawczyni zaburzeń tego rodzaju. Zeznania przesłuchanych świadków w zakresie okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy są spójne. Z zeznań świadków J. Z., D. Ł., ale również T. P. jasno wynika, iż zachowanie spadkodawczyni w kontekście jej świadomości, logicznego z nią kontaktu nie budziło żadnych wątpliwości. Pośrednio również z zeznań świadka notariusza Z. K. wynika, iż spadkodawczyni nie zdradzała żadnych objawów zaburzeń natury psychicznej mogących rzutować na zdolność testowania, skoro jak zeznała świadek, przed przystąpieniem do sporządzenia każdego aktu notarialnego, w tym obejmującego testament, zawsze badała stan świadomości osoby mającej dokonać czynności prawnej i nigdy nie dopuściła do sporządzenia aktu z udziałem osoby nie mającej świadomości podejmowanych czynności. Również z zeznań świadka E. J. nie wynika, aby spadkodawczyni przejawiała jakiegokolwiek objawy zaburzeń natury psychicznej. Co wyżej zasygnalizowano, na występowanie takich zaburzeń nie wskazują również zeznania samej uczestniczki. Uczestniczka zeznała jedynie, iż miała dobre kontakty z matką, pomagała matce, w tym umawiała wizyty do lekarzy, zaś do sporządzenia testamentu namówiła testatorkę córka wnioskodawczyni. Z powyższych okoliczności, nawet przyjmując je za prawdziwe, nie można jednak zasadnie wyprowadzać twierdzenia o zniesieniu zdolności testowania u A. K. (2). Spójne i logiczne zeznania świadków J. Z. i D. Ł., osób utrzymujących ze spadkodawczynią bliskie i zażyłe stosunki wskazują na to, iż spadkodawczyni nie akceptowała sposobu życia uczestniczki postępowania, która nadużywała alkoholu, utrudniała wspólne zamieszkiwanie m. in. poprzez doprowadzenia zajmowanego pokoju w mieszkaniu spadkodawczyni do stanu dewastacji. Zeznania te korespondują z zeznaniami wnioskodawczyni, a przy tym są spójne z okolicznościami ustalonymi w oparciu o dokumenty z akt sprawy I C 504/11, toczącej się z powództwa A. K. (2) przeciwko B. P. (1) o eksmisję. Już w pozwie z dnia 11 czerwca 2011 r., złożonym w tej sprawie, po sporządzeniu testamentu, sama A. K. (2) jako powódka podała, iż B. P. (1) postępuje uprzejmie w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego oraz dobrymi obyczajami, uprzejmie nie dopełnia obowiązków rodzinnych (...), nadużywa alkoholu. Tymczasem świadkowie T. P. i E. J., którzy zeznawali o poprawnych relacjach testatorki i B. P. (1) nie mieli ze spadkodawczynią tak zażyłych i częstych kontaktów, jak pozostali w.w. świadkowie. Co więcej, sama okoliczność, czy uczestniczka udzielała matce jakiegokolwiek pomocy, w świetle całokształtu materiału dowodowego nie mogła mieć w sprawie większego znaczenia. Tym bardziej, iż jak słusznie zauważył Sąd I Instancji, kwestia skuteczności wydziedziczenia uczestniczki nie była przedmiotem niniejszej sprawy. Bliżej nieskonkretyzowane zarzuty wybiórczej oceny dowodów są niczym nieuzasadnione. Słusznie podkreślił Sąd I Instancji, iż uczestniczkę kwestionującą ważność testamentu, zgodnie z art. 6 k.c. obciążał ciężar dowodowy w tym zakresie. Tymczasem uczestniczka nawet w swoich zeznaniach nie przytoczyła żadnych okoliczności faktycznych, które mogłyby być istotne z punktu widzenia oceny ważności testamentu z dnia 9

września 2010 r., w tym zdolności spadkodawczyni do świadomego i swobodnego podjęcia decyzji i wyrażenia woli w zakresie rozporządzenia na wypadek śmierci. Na takie okoliczności faktyczne skarżąca nie wskazała również w samej apelacji. Zgłoszony zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., jak i art. 6 k.c. należy zatem uznać jedynie za gołosłowną polemikę z prawidłową, logiczną i zgodną z zasadami doświadczenia życiowego oceną dowodów dokonaną przez Sąd I Instancji.

Podzielając zatem dokonaną przez Sąd I Instancji ocenę dowodów, jak i poczynione ustalenia faktyczne należy odnieść się do zarzutu naruszenia prawa materialnego, a to art. 945 § 1 pkt 1 k.c. Zarzut ten jest chybiony. Jak wyżej wskazano, w sprawie nie ujawniły się żadne okoliczności faktyczne w oparciu o które można by uznać, iż spadkodawczyni w dacie sporządzania testamentu znajdowała się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli, o którym mowa w cytowanym przepisie art. 945 § 1 pkt 1 k.c. Przyczynami wyłączającymi świadomość lub swobodę testowania mogą być stany trwałe, jak choroba psychiczna czy niedorozwój umysłowy, ale także przemijające zaburzenia czynności psychicznych, jak upojenie alkoholowe, pozostawanie pod wpływem środków odurzających, stan nieprzytomności spowodowany wysoką gorączką lub schorzeniami związanymi ze starością. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 14 grudnia 2011 r. w sprawie o sygn. akt I CSK 115/11, nieważny na podstawie art. 945 § 1 pkt 1 k.c. jest testament sporządzony przez spadkodawcę, który z powodu wieku i chorób osłabiających jego aktywność i siłę woli, nie jest w stanie przeciwstawić się naciskom i sugestiom osób trzecich, pod których opieką pozostaje. Brak świadomego albo swobodnego powzięcia decyzji i wyrażenia woli może wynikać z jakichkolwiek powodów, nawet jeżeli testator nie znajduje się w stanie nieprzytomności lub zakłócenia czynności psychicznych. Jak wynika z opinii biegłego psychiatry brak jest danych do twierdzenia, że A. K. (2) w dacie sporządzania testamentu cierpiała na chorobę psychiczną lub inne zaburzenia psychiczne mogące wpływać na jej zdolność do świadomego i swobodnego powzięcia decyzji i wyrażenia woli. Równocześnie z zeznań przesłuchanych świadków, ale również wnioskodawczyni i uczestniczki nie wynika, aby spadkodawczyni przejawiała jakiegokolwiek zaburzenia świadomości, aby znajdowała się w stanie osłabiającym jej aktywność i siłę woli, aby ktokolwiek, w tym wnioskodawczyni wywierał na spadkodawczynię jakąkolwiek presję w kierunku sporządzenia rzonego testamentu, której spadkodawczyni z jakichkolwiek powodów nie byłaby w stanie przeciwstawić się. W szczególności do stwierdzenia zniesienia zdolności testowania nie jest wystarczające stwierdzenie uczestniczki na rozprawie w dniu 22 października 2015 r. (k. 45), iż do sporządzenia testamentu namówiła spadkodawczynię córka L. K.. Jak słusznie podkreślił Sąd I Instancji, w dacie sporządzenia testamentu A. K. (2) zamieszkiwała wraz z córką B. P. (1), a nie z wnioskodawczynią, która przebywała w tamtym okresie poza granicami Polski. Spadkodawczyni nikogo nie informowała o sporządzeniu testamentu, była osobą samodzielną, o czym świadczy chociażby to, iż samodzielnie wystąpiła do Sądu z powództwem o eksmisję uczestniczki postępowania z lokalu przy ul. (...). Całokształt poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych, a dotyczących stylu życia uczestniczki, w tym nadużywania alkoholu i zakłócania wspólnego zamieszkiwania ze spadkodawczynią, na co wskazuje dobitnie sprawa o eksmisję o sygn. akt I C 504/11, zapadły w tej sprawie wyrok, ja i jego przymusowe wykonanie, w sposób logiczny uzasadniają wolę testatorki w zakresie rozporządzenia na wypadek śmierci zawartego w testamencie z dnia 9 września 2010 r. W konsekwencji zarzut naruszenia art. 945 §1 pkt 1 k.c. jest niezasadny.

Dla porządku należy dodać, iż nie ujawniły się w sprawie również żadne inne okoliczności świadczące o nieważności testamentu, w tym w oparciu o przepisy art. 945 § 1 pkt 2 i 3 k.c. Tym samym zasadnym było stwierdzenia nabycia spadku po A. K. (2) na podstawie testamentu z dnia 9 września 2010 r. w całości przez L. K..

Biorąc powyższe pod uwagę, apelacja jako niezasadna podlegała oddaleniu. Tym samym Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. oddalił apelację.

Uwzględniając okoliczność, iż wnioskodawczyni i uczestniczka z uwagi na przedmiot sprawy były w równym stopniu zainteresowane rozstrzygnięciem sprawy, zaś reprezentujący wnioskodawczynię i uczestniczkę pełnomocnicy ustanowieni z urzędu wniesli o przyznanie kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu, oświadczając że nie zostały one pokryte ani w całości ani w części, Sąd Okręgowy przyznał na rzecz adw. A. R. i adw. K. S. (1) kwoty po 221,40 zł tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym, odpowiednio uczestniczce i wnioskodawczyni, ustalone w oparciu o § 16 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 12 pkt 2 w zw. z § 4 ust. 1 i 3 rozporządzenia Ministra

Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. poz. 1714 z późn. zm.).